

*Sygn. akt II C 53/17*

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lipca 2017 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie – II Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Sylwia Urbańska

Protokolant: Olga Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 05 lipca 2017 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa **Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej we W.**

przeciwko **M. P. (1) i M. P. (2)**

o zapłatę

I. oddala powództwo;

II. zasądza od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej we W. na rzecz M. P. (1) i M. P. (3) kwoty po 7.217,00 zł (siedem tysięcy dwieście siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt II C 53/17

## UZASADNIENIE

Powód Towarzystwo (...) S.A. we W. wniósł w dnia 13 kwietnia 2015 r. powództwo przeciwko pozwanym M. P. (3) i M. P. (1) o zapłatę od pozwanych solidarnie kwoty 458.665 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 lipca 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu powód wskazał, że pozwani zawarli z Bankiem (...) S.A. w W. umowę kredytu hipotecznego nr (...). Pozwani nie dotrzykali warunków kredytu, dokonując nieterminowych spłat, skutkiem czego Bank wypowiedział umowę. Na skutek wypowiedzenia kredyt stał się natychmiast wymagalny. Jedną z form zabezpieczenia spłaty kredytu było jego ubezpieczenie u powoda. Wobec nieuregulowania przez pozwanych środków wykorzystanego kredytu, powód po przeprowadzonym postępowaniu likwidacyjnym wypłacił na rzecz Banku kwotę 458.665 zł, której zwrotu dochodzi niniejszym pozwem od pozwanych (pozew k. 2-4).

Pismem z dnia 19 kwietnia 2017 r. pozwani M. P. (3) i M. P. (1) wnieśli o oddalenie powództwa w całości. Wskazali, że brak jest przepisów, na podstawie których ponosiliby odpowiedzialność wobec powoda. Zdaniem pozwanych należy wykluczyć cywilną odpowiedzialność deliktową, a w przypadku odpowiedzialności kontraktowej brak jest spełnienia przesłanki winy. Dalej pozwani podnieśli, że powód nie wykazał legitymacji, gdyż kredyt miał być zabezpieczony umową ubezpieczenia zawartą z innym ubezpieczycielem tj. (...) S.A., a powód nie wykazał objęcia umową ubezpieczenia zawartą po zawarciu umowy kredytu między pozwanymi a Bankiem. Powód nie wykazał, że pozwani zalegali z zapłatą co najmniej 60 dni, ani żeby złożyli oświadczenie jak w załączniku nr 3. Zgodnie z § 9 pkt 7 – zabezpieczenie kredytu miało charakter czasowy – do czasu, gdy saldo zadłużenia stanie się równe lub niższe niż 733.860 zł, a powód nie wykazał, by zaszła taka okoliczność. W formularzu „analiza dokumentów”

wskazano saldo zadłużenia 495.435,25 zł, zatem prawdopodobnie doszło do upadku zabezpieczenia. Na koniec pozwani wskazali, że powód nie wykazał roszczenia co do wysokości – suma ubezpieczenia stanowiąca górną granicę odpowiedzialności ubezpieczyciela stanowiła kwotę nie większą niż 30 % wartości nieruchomości. Ubezpieczyciel przyjął wartość nieruchomości na 917.330 zł, a wypłacił 458.665 zł, co stanowi 50 %. Wypłacił zatem bankowi odszkodowanie w zawyżanej kwocie, za co pozwani nie ponoszą odpowiedzialności (pismo k. 147-152).

Pismem z dnia 24 maja 2017 r. pozwani zaprzeczyli, że wskaźnik LTV, o którym mowa w § 2 ust. 2 umowy ubezpieczenia wynosił 80 %. Zakwestionowali, że zadłużenie na dzień upływu okresu wypowiedzenia stanowiło różnicę między aktualnym saldem a iloczynem minimalnego wskaźnika, a także by bank zawiadomił ich o zmianie dotychczasowego ubezpieczyciela wraz z wysłaniem pierwszego monitu, do czego był zobowiązany. Na koniec zaprzeczyli prawdziwości dokumentów wskazując, że dokument rejestr kredytów, analiza dokumentacji oraz systemowe potwierdzenie ochrony ubezpieczeniowej stanowią jedynie dokumenty prywatne (pismo k. 241-247).

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

M. P. (3) i M. P. (1) w dniu 20 czerwca 2008 r. zawarli z Bankiem (...) S.A. w W. umowę o kredyt hipoteczny nr (...) na kwotę 775.000 zł. Przedmiotem kredytowania było spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego przy ul. (...) lok. (...) w W..

W § 3 umowy uzależniono wypłatę kredytu od następujących warunków: kredytobiorcy mieli przedstawić do Banku dyspozycję wcześniejszej spłaty zobowiązania potwierdzonej przez bank (...) S.A. z dniem realizacji w terminie 3 dni roboczych od dnia uruchomienia kredytu w Banku, spełnienie przez kredytobiorców wszystkich warunków z umowy oraz regulaminu do umowy, których termin upłynął z datą planowanej wypłaty kredytu, założenie przez wszystkich kredytobiorców rachunku bankowego w Bank (...) S.A., zapewnienie środków na rachunku kredytobiorcy w kwocie wystarczającej na pokrycie opłat związanych z udzieleniem kredytu, złożenie pisemnego oświadczenia wszystkich właścicieli nieruchomości stanowiącej przedmiot zabezpieczenia spłaty kredytu i ustanowieniu hipoteki oraz przedstawienie wnioski o wpis hipoteki na nieruchomości, dostarczenie do banku potwierdzenia przystąpienia do ubezpieczenia grupowego w (...) S.A. nieruchomości stanowiącej przedmiot zabezpieczenia od ognia i zdarzeń losowych na minimalną sumę ubezpieczenia 917.333 zł oraz dostarczenie do banku potwierdzenia przystąpienia przez M. P. (3) do ubezpieczenia grupowego na życie w (...) S.A. na sumę ubezpieczenia nie niższą niż 775.000 zł.

W § 9 ust. 7 umowy strony ustaliły, że dodatkowe zabezpieczenie kredytu do czasu, gdy saldo zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu stanie się równe lub niższe niż 733.860 zł, stanowi ubezpieczenie kredytów hipotecznych z niskim udziałem własnym kredytobiorcy na podstawie umowy zawartej przez Bank (...) S.A. z Towarzystwem (...) S.A. (umowa kredytu hipotecznego k. 47-52, oświadczenie o udzieleniu kredytu k. 56).

W tym samym dniu pozwani złożyli również oświadczenie o ustanowieniu hipoteki kaucyjnej do sumy 1.317.500 zł na spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego przy ul. (...) lok. (...) w W. (oświadczenie k. 55).

W dniu 19 lipca 2010 r. powód Towarzystwo (...) S.A. we W. zawarł z Bankiem (...) S.A. w W. Umowę Ubezpieczenia Niskiego Wkładu Portfela Kredytów Hipotecznych. W § 6 ust. 6 umowy strony ustaliły, że w przypadku wysłania do kredytobiorcy monitu w sprawie opóźnień w spłacie rat kredytu oraz wypowiedzenia umowy kredytowej bank zobowiązany jest wraz z wysłaniem pierwszego monitu oraz powtórnie przy wysłaniu wypowiedzenia do poinformowania kredytobiorców o zmianie dotychczasowego ubezpieczyciela na (...) S.A. w zakresie spłaty niskiego kredytu. § 7 ust. 9 umowy przewidywał wyłączenie odpowiedzialności ubezpieczyciela w sytuacji, gdy bank nie dochowa postanowień określonych w § 6 ust. 6 umowy (umowa k. 185-211).

Pismami datowanymi na dzień 24 stycznia 2014 r. Bank (...) S.A. w W. wypowiedział umowę o kredyt hipoteczny nr (...) z terminem wypowiedzenia 30 dni od dnia doręczenia wypowiedzenia. Na dzień 24 stycznia 2014 r. zadłużenie wynosiło łącznie 342.171,60 CHF, a jego spłata winna być dokonana w terminie 30 dni od daty doręczenia wypowiedzenia (wypowiedzenie k. 57-58, k. 59-60).

Decyzją z dnia 30 maja 2014 r. powód przyznał bankowi odszkodowanie z tytułu niskiego wkładu do kredytu z umowy nr (...) w wysokości 458.665 zł. Tego samego dnia powód wypłacił bankowi odszkodowanie (decyzja k. 63, potwierdzenie przelewu k. 201).

Wezwaniem z dnia 18 czerwca 2014 r. powód wezwał pozwanych do zapłaty kwoty 458 665 zł w terminie do dnia 11 lipca 2014 r. Pozwani otrzymali wezwanie w dniu 3 lipca 2014 r. (wezwanie k. 66, zpo k. 67).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych dowodów w postaci dokumentów, których prawdziwość i autentyczność nie była kwestionowana przez strony, nie budzi także wątpliwości Sądu.

Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd nie wziął pod uwagę następujących dokumentów: rejestr kredytów, analiza dokumentacji oraz systemowe potwierdzenie ochrony ubezpieczeniowej. Dokumenty te stanowiły jedynie dokumenty prywatne, a ich prawdziwość została zakwestionowana przez pozwanych w toku postępowania.

Sąd oddalił wnioski pozwanych w przedmiocie przesłuchania stron oraz zobowiązania podmiotów trzecich do złożenia dokumentacji. Okoliczności na jakie dowody te zostały wskazane nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy i w ocenie Sądu miały na celu jedynie przedłużenie postępowania.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo podlegało oddaleniu w całości.

Powód wnosił o zapłatę kwoty 458.665 zł tytułem roszczenia regresowego. Powód wskazał, że dokonał zapłaty tej kwoty na rzecz Banku (...) S.A. w W. tytułem odszkodowania na skutek niespłacania przez pozwanych rat kredytu hipotecznego i wypowiedzenia umowy kredytu przez Bank.

Zgodnie z treścią art. 828 § 1 kc jeżeli nie umówiono się inaczej, z dniem zapłaty odszkodowania przez ubezpieczyciela roszczenie ubezpieczającego przeciwko osobie trzeciej odpowiedzialnej za szkodę przechodzi z mocy prawa na ubezpieczyciela do wysokości zapłaconego odszkodowania. Jeżeli zakład pokrył tylko część szkody, ubezpieczającemu przysługuje co do pozostałej części pierwszeństwo zaspokojenia przed roszczeniem ubezpieczyciela. Przepis ten zawiera regulację regresu ubezpieczeniowego, jako jednej z postaci wstąpienia w prawa zaspokojonego wierzyciela, o których mowa w art. 518 § 1 pkt 4 kc, przy czym przejście roszczenia na ubezpieczyciela następuje z mocy prawa (B. Błażejczak, Czy Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny jest poborcą nienależnych świadczeń?, Palestra 1994, z. 5-6, s. 68). Art. 828 § 1 kc stanowi *lex specialis* względem art. 518 § 1 pkt 4 kc, gdyż reguluje szczególną sytuację wstąpienia osoby trzeciej odpowiedzialnej za cudzy dług w miejsce zaspokojonego wierzyciela wskutek zapłaty odszkodowania.

Wynika z tego, że ubezpieczyciel nabywa roszczenie, które przysługiwało ubezpieczonemu przez sam fakt zapłaty odszkodowania – w tym momencie traci je ubezpieczający, a ubezpieczyciel nabywa wierzytelność do wysokości dokonanej zapłaty w rozumieniu art. 518 kc. Przepis art. 828 § 1 kc, mówiący o osobie odpowiedzialnej za szkodę, jest przy tym traktowany szeroko i jego brzmienie nie daje podstaw do rozróżniania zakresu odpowiedzialności regresowej sprawcy szkody w zależności od tego, czy odpowiada on na podstawie przepisów o czynach niedozwolonych czy z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania umowy (wyrok Sądu Najwyższego z 30 czerwca 2005 r., IV CK 784/04). Biorąc pod uwagę, że roszczenie regresowe ubezpieczyciela ma charakter pochodny, zależny od istnienia zobowiązania z tytułu którego może być wykonywane, należało ocenić, czy istniało zobowiązanie pozwanego względem banku, na którym powód oparł swoje roszczenie regresowe. Z tego względu – wbrew stanowisku powoda – pozwany mógł podnosić zarzuty, które przysługiwały mu wobec banku. Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem orzecznictwa górną granicą odpowiedzialności sprawcy szkody w stosunku do ubezpieczyciela w procesie o regres jest to, co byłby on zobowiązany świadczyć bezpośrednio poszkodowanemu na podstawie przepisów prawa cywilnego. Orzekając o roszczeniu regresowym Sąd powinien ustalić, jak kształtowałby się obowiązek naprawienia szkody między poszkodowanym a sprawcą i dopiero wówczas odpowiednio określić wysokość roszczenia regresowego (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 czerwca 2005 r., IV CK 784/04).

Towarzystwo ubezpieczeń dochodzące zapłaty na podstawie regresu ubezpieczeniowego winno wykazać zasadność żądania poprzez wykazanie wszystkich przesłanek jakimi obciążony byłby poszkodowany – bank, występując w procesie. Powód zatem winien wykazać m.in. prawidłowość dokonanego wypowiedzenia umowy o kredyt hipoteczny, a także okoliczności uzasadniające dokonanie takiego wypowiedzenia. W ocenie Sądu powód w niniejszym postępowaniu nie udowodnił swego roszczenia.

W umowie o kredyt hipoteczny strony zgodnie ustaliły, że umowa może zostać rozwiązana za porozumieniem stron bądź w formie pisemnego wypowiedzenia przez każdą z jej stron z zachowaniem 30 – dniowego okresu wypowiedzenia (§ 11 ust. 3 umowy). Bankowi przysługiwało prawo wypowiedzenia umowy w przypadku, gdy kredytobiorca nie dotrzymał warunków udzielenia kredytu, w szczególności w zakresie sposobu i terminu spłaty kredytu. W pismach datowanych na dzień 24 maja 2014 r. skierowanych do pozwanych Bank wskazał, że przyczyną wypowiedzenia jest zadłużenie pozwanych z tytułu niespłacanego kredytu w wysokości 342.171,60 CHF. W ramach toczącego się postępowania M. P. (3) i M. P. (1) kwestionowali tę okoliczność podnosząc, że strona powodowa nie udowodniła, by pozwani zwlekali z zapłatą rat za kredyt powyżej 60 dni. Zdaniem Sądu zarzut pozwanych zasługiwał na uwzględnienie, gdyż ciężar dowodu zasadności wypowiedzenia niewątpliwie obciążał powoda. Ponadto Sąd miał na uwadze § 3 umowy o kredyt hipoteczny, który określał kilka warunków wypłaty kredytu. Również ta okoliczność nie została przez stronę powodową wykazana.

Bezsporne pozostawało w sprawie, że pozwani zawarli w dniu 20 czerwca 2008 r. umowę o kredyt hipoteczny z Bankiem (...) S.A. w W. oraz że dodatkowym zabezpieczeniem roszczeń wynikających z tej umowy miała być umowa ubezpieczenia. Pozwani wskazywali jednak, że – jak wynika bezpośrednio z postanowień umowy – ubezpieczenia tego udzielić miało Towarzystwo (...) S.A. w W..

Odnosząc się do tego zarzutu należy zwrócić uwagę na postanowienia Umowy Ubezpieczenia Niskiego Wkładu Portfela Kredytów Hipotecznych. W § 6 ust. 6 tej umowy Bank zobowiązał się do poinformowania kredytobiorców o zmianie dotychczasowego ubezpieczyciela na towarzystwo (...) S.A. w zakresie spłaty niskiego kredytu w pierwszym wysłanym do kredytobiorcy monicie. Brak spełnienia tego warunku wyłączał odpowiedzialność po stronie ubezpieczyciela za szkodę wyrządzoną przez kredytobiorcę (§ 7 ust. 9 umowy ubezpieczenia). W toku postępowania powód nie przedstawił żadnego dowodu, by wykazać, że Bank spełnił warunek wynikający z § 6 ust. 6 umowy. Zatem, w ocenie Sądu, po stronie ubezpieczyciela nie zachodził obowiązek wypłaty odszkodowania na rzecz Banku, a tym samym powód nie ma uprawnienia do żądania zasądzenia roszczenia regresowego.

M. P. (3) i M. P. (1) zakwestionowali dokument stanowiący załącznik nr (...) do Umowy Ubezpieczenia Niskiego Wkładu Portfela Kredytów Hipotecznych z dnia 19 lipca 2010 r. zawierający rejestr kredytów zgłoszonych do ubezpieczenia. Pozwani wskazali, że dokument ten jest jedynie niepodpisanym wydrukiem, a zatem wobec jego kwestionowania przez pozwanych nie może stanowić dowodu w rozumieniu przepisów kpc.

Pozwani zakwestionowali również złożony w sprawie dokument zatytułowany „analiza dokumentacji”, ponownie wskazując, że stanowi on jedynie dokument prywatny. Dokument ten zawiera określenie „warunek zachowany” odnoszące się do wskaźnika LTV. W ocenie Sądu uzasadnione było twierdzenie pozwanych kwestionujące prawdziwość tego dokumentu. Mając na uwadze jego treść, trafnie pozwani wskazywali, iż nie można mówić, by wykazywał on, że minimalny wskaźnik LTV wynosił 80 %. Ponadto jest to jedynie dokument prywatny stwierdzający, że osoba, która go podpisała złożyła takie oświadczenie.

Na koniec pozwani zakwestionowali również dokument złożony przez powoda – systemowe potwierdzenie ochrony ubezpieczeniowej, jako dokument prywatny.

Odnosząc się do wszystkich kwestionowanych dokumentów należało zauważyć, że na mocy art. 245 kpc dokument prywatny stanowi jedynie dowód tego, że osoba która go podpisała złożyła oświadczenie o zawartej w nim treści. Należy zgodzić się ze stanowiskiem pozwanych, iż w przypadku kwestionowania prawdziwości dokumentów prywatnych, zgodnie z art. 253 kpc, na stronie wywodzącej fakty z tych dokumentów spoczywa ciężar udowodnienia prawdziwości

oświadczeń w nich zawartych. Strona powodowa w toku procesu nie zaoferowała żadnych środków dowodowych mających potwierdzić prawdziwość oświadczeń w którymkolwiek z kwestionowanych dokumentów.

W takim stanie sprawy okoliczności objęcia umowy o kredyt hipoteczny zawartej przez M. P. (3) i M. P. (1) z Bankiem (...) S.A. w W. należało uznać za nieudowodnione przez powoda, a tym samym oddalić powództwo w całości.

Na marginesie należało wskazać, że również wysokość roszczenia nie została przez powoda udowodniona w przedmiotowej sprawie. Towarzystwo ubezpieczeń na okoliczność wysokości roszczenia przedstawiło decyzję o przyznaniu odszkodowania oraz potwierdzenie przelewu przyznanej kwoty. W ocenie Sadu dowody te są niewystarczające. Roszczenie regresowe stanowiące podstawę dochodzonej pozwem kwoty jest bowiem jedynie roszczeniem pochodnym. Ponadto, jak wynika z przytoczonych wcześniej stanowisk Sądu Najwyższego, które Sąd orzekający podziela, roszczenie regresowe wysokością powinno odpowiadać szkodzie. Towarzystwo ubezpieczeń nie przedstawiło żadnego wyliczenia, z którego wynikałoby zadłużenie pozwanych. Samo zgłoszenie roszczenia przez poszkodowanego oraz decyzja o przyznaniu odszkodowania w określonej kwocie, a także jej wypłata nie mogą stanowić dowodu na okoliczność wysokości rzeczywistej szkody. Powództwo zatem było nieudowodnione przez powoda również w tym zakresie.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd oddalił powództwo w całości o czym orzekł w pkt I sentencji orzeczenia.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 98 kpc, obciążając nimi stronę powodową, która proces przegrała. Na koszty każdego pozwanego te składało się wynagrodzenie pełnomocnika profesjonalnego w wysokości 14.400 zł oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł. Koszt wynagrodzenia pełnomocnika został ustalony w oparciu o § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie w brzmieniu przed nowelizacją dokonaną rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 03 października 2016 r. zmieniającym rozporządzenie w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2016 r., poz. 1668). Zgodnie bowiem z § rozporządzenia zmieniającego, do spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie rozporządzenia (tj. dniem 27 października 2016 r.) stosuje się przepisy dotychczasowe do czasu zakończenia postępowania w danej instancji.

Oboje pozwanych reprezentował jeden pełnomocnik, dlatego Sąd zasądził od powoda na rzecz każdego z pozwanych kwotę po 7 217 zł.

Z tych względów, na podstawie powołanych przepisów, Sąd orzekł jak w wyroku.